

Plotka *Tuttosport* i Nainggolan na pierwszej stronie gazety sprzedany do Interu już za nami. Po turyńskim dzienniku do ofensywy przystąpiła mediolańska *Gazzetta dello Sport*. Dziś rano dziennikarze mediolańskiego dziennika napisali o pierwszej ofercie Interu za Belga: 22 mln euro plus młody piłkarz Primavera.

Ale jak to pierwszej? Zapytałby kibic, skoro w Turynie pisano już o sprzedaży za 29 mln euro wespół z kartą młodego Zaniolo. Tak to już jest w świecie mediów, gdzie nieprzychylnie danym drużynom media wypisują dziwne treści, aby dany klub zdyskredytować. Dlaczego *Tuttosport* nie dało na okładce zdjęcia Cristante gdy potwierdzono jego transfer do Romy, a ogłosiło transfer Nainggolana do Interu na okładce na podstawie niczym nie podpartej plotki? Odpowiadać nie trzeba.

Tymczasem dziś wieczorem, po tym jak UEFA ogłosiła, że Roma uwolniła się od zobowiązań UEFA opisanych w ugodzie, internetowy portal *Gazzetta dello Sport* napisał: *"Roma jest praktycznie ok, będzie wystarczyła tylko jedna sprzedaż (Nainggolan?), aby zmieścić się w parametrach UEFA. Nie skończyło się z kolei dla Interu, który nie zadowolili kompletnie wymogów..."*. Z komunikatu UEFA wynika, że to Inter, a nie Roma, będzie musiał sprzedać kogoś w czerwcu, aby zmieścić się w parametrach wyznaczonych przez UEFA. Roma Belga nie musi na siłę sprzedawać. Ciekawym pozostaje to co napisze jutro mediolański dziennik po decyzji UEFA i czy nadal będzie łączył Nainggolana z zespołem Nerazzurri.

Nie negujemy tutaj całkowicie, że nie ma nic na rzeczy. Być może koniec końców Belg trafi kiedyś do Mediolanu, jednak pewnych rzeczy czasami lepiej nie przelewać na papier.

Autor: abruzzo